

NOWY

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Wtorek, dnia 14 kwietnia 1914 r.

Redakcja i administracja „**Now. Kurjera Łódzkiego**“ mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej № 37.

Interesowani do redakcji, zgłaszać się mogą od 12 do 3 po południu i od 6 do 7 wiecz. Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz.

Adres telegraficzny „**Łódź Kurjer**“

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów administracja **wypłacać nie będzie.**

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnoszenie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie

Zmiana adresu 20 kop.

Telefon № 253.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop., nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop., Drobne ogłoszenia 1½ kop. za wyraz

Ogłoszenia zamiejscowe: I strona 50 kop. reklamy po 20 kop., zwyczaj. 12 k. za wiersz lub jego miejsce, w tekście 75 kop.

Agentury: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień“, Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 23; w Zgierzu: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lacha **WYŁĄCZNE PRAWO** przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i E. Metz i S-ka

Teatr Polski

Cegielniana 63 (DRAMAT i KOMEDJA).

Dziś
i jutro
wieczór

Królewski Jedynak

Teatr Popularny

Konstantynowska 16.

Dziś
wieczór

Hiszpańska Mucha Czerwona Maską

Przedstawienie dla
prenumeratorów „N.
Kurjera Łódzkiego“

Teatr
„**Miniature**“
(dawniej Urania
Cegielniana 34).

Dziś
BENEFIS P. P. Czartoryskiej i Łenckiej.
Operetka „**Obcym wstęp wzbroniony**“
Komedia „**Wesoły konkurent**“
I znacznie rozszerzona część kabaretowa. Przedstawień trzy od godz. 6, 8 i 10 wiecz.

Podajemy niniejszem do wiadomości, że od dwóch lat żadnych wessli na rzecz firmy

ED. LEICHMAN w Łodzi

nie ustępowaliśmy i że żadnych stosunków handlowych z firmą tą nie utrzymujemy.

Fuks i Romocki
w Warszawie.

r2548-1

Dzisiejszy numer składa się z 8 kolumn.

KALENDARZYK.

Wtorek, 14 kwietnia 1914 r.
Dziś: Walerjana i Justyny.
Jutro: Anastazego M.

Wiadomości

telegraficzne i korespondencyjne ze swiat.

Ogólne.

○ **O ograniczenia językowe.** Polacy wnieśli interpelację z powodu wydania przez gubernatora wileńskiego okólnika, ograniczającego prawa ludności polskiej do używania języka ojczystego. Interpelacja jest analogiczna z interpelacją, przyjętą już we środę przez Dumę z powodu postępowania i zarządzeń p. gubernatora mińskiego. Koło polskie gromadzi dane do podobnej interpelacji w sprawie ograniczeń językowych w gub. chełmskiej.

○ **Walka ze strejkami.** Utworzona pod przewodnictwem ministra handlu i przemysłu specjalna narada celem opracowania środków walki ze strejkami, rozpocznie swe prace w końcu bieżącego miesiąca i rozpatrzy przede wszystkim projekt utworzenia izb pojednawczych, podany przez posła Maklakowa. Izby te rozpatrywać będą nieporozumienia wynikiem między pracodawcami i robotnikami, których rezultatem były niejednokrotnie strejki.

Ze swiata.

□ **Poincare w Petersburgu.** Ogłoszono urzędowo program

pobytu Poincarego w Petersburgu. Prezydent Francji przyjedzie na pokładzie parowca „Conde“ do Kronsztaadu i natychmiast uda się na obiad galowy do Peterhofu. Drugiego dnia odbędzie się parada wojskowa i przyjęcie w Carskim Siole, nazajutrz uda się Poincare do Petersburga, gdzie będzie przyjmowany przez kolonję francuską, poczem odbędzie się obiad galowy w ambasadzie francuskiej. Czwartego dnia uda się do Kronsztaadu i wyda przyjęcie galowe na pokładzie swego parowca, poczem odjedzie do Paryża, wstępując na dwa, a nie jak donoszono pierwotnie, na jeden dzień—do Kopenhagi.

□ **Strejk generalny.** — W rządowych fabrykach tabaki w Salonikach, robotnicy ogłosili strejk generalny. Strejkuje 50,000 robotników.

□ **Przeciw Niemcom.** „Exelsior“ paryski wydrukował artykuł, zwracający się ostro przeciwko Niemcom. Pismo wywodzi, że Niemcy wysyłają systematycznie do Francji szpiegów, którzy nie tylko podpatrują tajemnice wojskowe Francji, lecz również wnoszą demoralizację do armji francuskiej, podmawiając żołnierzy do dezercji. Świeżo zaszedł

podobny wypadek w Reims, gdzie dwóch młodych Niemców namawiało francuskiego dragona do dezercji. Sprawa wydała się dlatego, iż skutkiem kłótni i bójkii wynikłej pomiędzy żołnierzem i emisariuszami niemieckimi, wezwano policję.

□ **Austrja a Bałkany.** — Pismo „Igasmondo“ w Budapeszcie zamieszcza interwiew swego korespondenta z hr. Tiszą, który oświadczył, że Austrja nie może patrzeć spokojnie na zaborczą politykę bałkańską innych mocarstw i musi w razie potrzeby działać energicznie w ostatnich jednak czasach wszelkie konflikty lokalne, mogące grozić konfliktem całej Europy, zwłaszcza zaś Austrji, zostały usunięte, a to dzięki pokojowemu usposobieniu Cesarza rosyjskiego, który osobiście kieruje polityką zagraniczną Rosji i pragnie prowadzić ją w sposób umiarkowany.

□ **Uszkodzenie pomników.** W Berlinie w nocy z piątku na sobotę posterunki policyjne w t. zw. Alei pomników spostrzegły jakiegoś osobnika, który w sposób podejrzany kręcił się koło pomników. Przy oględzinach tych ostatnich spostrzeżono, że na pomniku Fryderyka Wielkiego został odtrącony dziób orła. Podobne uszkodzenia zauważono na pomnikach Joachima Fryderyka, Joachima II i Henryka.

W jakiś czas potem aresztowano owego osobnika, w którym rozpoznano dymisjonowanego pułkownika francuskiego sztabu marynarki, Astiera. Przesłuchiwany w policji sprawiał wrażenie obłąkanego. Zapytywał pomiędzy innymi, czy prawdą jest, że w Berlinie istnieją jezuiti, którzy razem z cesarzem działają na zgubę Francji i t. p. Stwierdzono dalej, iż jest to osobistość dobrze znana w ambasadzie francuskiej, która dawała mu niejednokrotnie pieniądze na wyjazd do Francji, lecz Astier zawsze zużył kwoty te na inne cele.

□ **Paryż—Pekin.** Tydzień temu, we wtorek, rozpoczął się lot z Paryża do Pekinu o nagrodę dziennika „Matin“, w sumie 150 tysięcy franków. Lot odbędzie się z Paryża na Petersburg, a następnie do linii kolejowej transsyberyjskiej, wzdłuż

której do Mukdena, a stamtąd do Pekinu.

Śród współubiegających się startował lotnik niemiecki, Fliederbaum, uważany za niebezpiecznego konkurenta.

□ **Katastrofa lotnicza.** — Na lotnisku w Kaditz w Saksonji spadł ze znacznej wysokości lotnik niemiecki Reichelt, wraz z pasażerką. Powodem katastrofy było zapalenie się prawego skrzydła aeroplanu. Reichelt odniósł tak ciężkie rany, że zmarł w strasznych męczarniach w szpitalu. Pasażerka jego zginęła na miejscu.

□ **Aresztowanie szpiega.** W Rambrillet we Francji aresztowano oficera niemieckiego, pod zarzutem szpiegostwa. Kręcił się on koło fortyfikacji i robił jakies podejrzanе spostrzeżenia.

□ **Pogrzeb cesarzowej.** W Tokio zorganizowano komitet, mający się zająć urządzeniem pogrzebu zmarłej cesarzowej. Na koszty pogrzebu wyasygnowano 1 i pół miliona. Dwór przywdział roczną żałobę. Koronację obecnego cesarza odłożono do jesieni 1916 r.

□ **Pożar fabryki.** W Aberbeen w Anglii spłonęła największa angielska fabryka papieru. Straty przeszło milion rubli.

□ **Proces o szpiegostwo.** W Cherbourgu toczyły się piątek rozprawy sądowe przeciwko znanej Ewie Horner, oskarżonej o szpiegostwo na rzecz Niemiec.

Przyznała się ona do winy i oświadczyła, iż istotnie pozostawała w stosunkach z niemieckim sztabem generalnym i wydawała mu niektóre tajemnice wojskowe, wzamian za co otrzymywała pieniądze, za które żyła, nie zdołała jednak wydać żadnych poważniejszych tajemnic. Doniesienia jej były konstruowane na zasadzie doniesień, nieścisłych zazwyczaj i posiadających małą wartość, pochodzących od osób trzecich.

Z za kordonu.

□ **Zabity podczas zabawy.** Donoszą z Krakowa: Na polach rakowickich zdarzył się straszny wypadek, którego ofiarą padł 14-letni J6-

zef Soja, uczeń 8 klasy wydziałowej. Grupa chłopców wybrała się na wafy w Rakowicach. Podczas zabawy wyjął z kieszeni pistolet flobertowy Józef Soja i zapronował 13-letniemu Stefaowi Skotnickiemu, by go sobie kupił. Podczas przetargu nabili pistolet i poczęli mierzyć do wału. Skotnicki wyrwał z ręki Soja pistolet i strzelił. Po strzale Soja postąpił kilka kroków i padł na ziemię, poczem stracił przytomność.

Zawezwane pogotowie ratunkowe stwierdziło skutki rany postrzałowej w serce.

Z Cesarstwa.

Δ Głosowanie nad samorządem. Ogłoszona została lista głosowania imiennego w sprawie projektu samorządowego podczas obrad czwarkowych Dumy. Za projektem w całości głosowali: Połacy, październikowcy, grupa centrum, postępowcy, kozacy, mahometanie, większość kadetów, oraz Bobrinskij, Wołkonakij i Rodzianko. Przeciw projektowi głosowali: nacjonalisci, część prawicy, socjalni demokraci, grupa pracy, poseł łódzki, Bomasz i warezawski—Jagięło. Powstrzymali się od głosowania: 18 prawicowców i 6 kadetów. Wyszło z sali i nie głosowało 40 posłów, w ich liczbie: Milukow i Niekrasow. Posłowie ci zapłacili po 25 rb. kary.

Δ „Postęp“. W „Rus. Wied.“ zamieszczony został artykuł p. S. Bachruszyna, udowadniający, że obecnie w Rosji dzieje się rzeczy niemożliwe nawet w wieku VII, gdy państwo carów moskiewskich pogrążone było w mroku nieuctwa i ciemnoty. Obecnie, naprzekąd, skazano w Petersburgu uczniów szkoły Witera na surowe kary za przestępstwo polityczne, nie zwracając należytej uwagi na wiek oskarżonych, niemal dzieci.

Tymczasem, pomimo nieuznawania przez prawodawstwo moskiewskie z w. VII nieopoczynałości dzieci — owym wieku barbarzyńskim—zdarzały się bardzo często wypadki zupełnego umarzenia spraw politycznych, wytaczanych nieletnim.

Autor artykułów przytacza parę takich przykładów, gdy chodziło o obraze Majestatu i nawoływanie do obalenia ustroju państwowego.

Jak widzimy, w tej dziedzinie w porównaniu z wiekiem VII, Rosja odbyła oryginalną „ewolucję“. „Postęp“ naprawdę „swolisty“.

Δ Ograniczenie żydów. Po świętach wielkanocnych prawica wniosła do Dumy projekt prawa o niedopuszczeniu żydów do armji, natomiast obłożenia ich specjalnym wojskowym podatkiem. Proponują inne jeszcze ograniczenia żydów. Wybitni przedstawiciele centrum zapatrują się jednak sceptycznie na projekty prawicowców.

Δ Skazanie podpułkownika na karę śmierci. Wojenny sąd okręgowy we Władywostoku skazał na karę śmierci podpułkownika Sotina, który zabił pełnomocnika firmy handlowej „Kunst-Albert“, Zabina. Sąd uznał, że Sotin działał w stanie niezapalczywości. Obrona wniosła apelację.

Δ Konfiskata proklamacji majowych. W Lipawie aresztowano trzech mężczyzn w chwili, gdy wyładowywali z pociągu przybyłego do Lipawy proklamacje majowe.

Δ Deputacja marjawicka. Od pewnego czasu bawią w Petersburgu przedstawiciele sekty marjawickiej: Jan Kowalski (arcybiskup) w towarzystwie o. Feliksa i diakona Filipa.

Według informacji „Warszawskiej Myśli“, celem pobytu deputacji marjawickiej w Petersburgu jest rozstrzygnięcie kwestji bądź całkowitego połączenia się marjawitów z kościołem prawosławnym, bądź też w ostateczności kanonicznego uzależnienia się od Synodu rosyjskiego. Marjawicki biskup, którego „Warszawska Myśl“ nazywa „o. Joannem“ i jego świta duchowna, odwiedzają świątynię prawosławną, klerycy zaś otrzymują błogosławieństwo biskupa prawosławnego.

W synodzie traktują marjawitów jako staro-katolików, z którymi kościół prawosławny jest w łączności.

Z tej racji uznano, iż niema żadnych ważnych przeszkód co do połączenia się z marjawitami.

Δ Nietykalny „starzec.“ W „Otlık. Zizni“ niedawno ukazał się artykuł episkopa ufańskiego Andrzeja, ostro potępiający znanego z intryg zakulisowych, osławionego starca Grzegorza Rasputina. Jak utrzymuje „Piet. Kurjer“ artykuł episkopa Andrzeja wywarł bardzo niemiłe wrażenie na członków synodu petersburskiego, którzy odbyli nawet w tej sprawie wspólną naradę prywatną. Skutkiem owej narady nad-prokurator synodu Sabler napisał do episkopa Andrzeja list, prosząc go o zaniechanie wszelkich ostrych wystąpień przeciwko szanownemu starcowi.

Postępowanie episkopa Andrzeja będzie omawiane na posiedzeniu urzędowym synodu.

Według pogłoszek episkop Andrzeja będzie zmuszony opuścić swą katedrę i udać się „na spoczynek“ do monasteru.

Δ Zmija w Dumie. Wczoraj w bufecie pałacu Taurydzkiego znaleziono prawdziwą zmiję.

Fakt ten wywołał sensację, a wśród przesadnych postów budził jak najgorsze „przewidywania na przyszłość“.

Δ Miljon na sanatorium dla studentów. Zmarła w tych dniach w Petersburgu w 64 r. życia ks. Helena Bariatynska, z domu hr. Orłowa-Denisowa, ofiarowała cały swój majątek, wynoszący przeszło milion rubli na utworzenie sanatorium dla młodzieży akademickiej.

Δ Hojny dar. Filantrop moskiewski Szelaputin złożył ministerjum oświaty projekt założenia w Moskwie specjalnego żeńskiego seminarjum nauczycielskiego z klasami rzemieślniczymi. O ile ministerjum uzna podobny zakład za pożyteczny, Szelaputin ofiaruje na cele zorganizowania takowego 1,500,000 rubli.

Δ Sensacyjna pogłoska. W Petersburgu krąży sensacyjna pogłoska, że dymisjonowany kurator petersburskiego okręgu naukowego, Prutczenko, zamierza wystąpić z rewelacjami przyczyn zakulisowych, które wywołały jego dymisję.

Δ Echa sprawy prof. Baudoina Courtenay. W sprawie prof. Baudoina de Courtenay, skazanego przez izbę sądową na dwa lata twierdzy za ogłoszenie broszury o autonomjach terytorjalnych — dwaj przedstawiciele stanów — od szlachty i mieszczan złożyli „votum separatum“. Ze swej strony „votum separatum“ złożył i przewodniczący izby sądowej senator Kraszeninnikow, zwolennik oskarżenia. Przedstawiciele stanów uznali owo „votum separatum“ za uchylające dla nich i pociągnęli sen. Kraszeninnikowa do odpowiedzialności sądowej. Jestto, zdaje się, jedyny tego rodzaju wypadek.

Krajowe.

+ Po zgonie Chelmońskiego. Grono artystów i miłośników sztuki, zebranych na pogrzebie ś. p. Chelmońskiego, uznało, że należy wzniesić w Warszawie zmarłemu artyście pomnik, któryby był dowodem ze strony społeczeństwa, że umie cenić swych wielkich ludzi. Inicjatorem chodził nie o monument wielki rozmiarami, lecz o biust bronzowy, na odpowiednim ustawiony postumencie, którego kosztą będą niewielkie. Niewątpliwie inicjatorowie zajmą się urzeczywistnieniem projektu i doznają życzliwego poparcia w społeczeństwie.

+ Otwarcie wystawy „Rzeźba“. W środę odbyło się w Warszawie wielkiej sali Tow. zachęty sztuk pięknych oddawna zapowiedziane otwarcie wystawy krakowskiego Tow. artystów polskich „Rzeźba“.

+ Jubileusz. P. Antoni Orłowski (Krogulec), długoletni współpracownik „Muchy“, literat-humorysta, obchodzić będzie dnia 2 maja r. b. 25-lecie pracy literackiej. Grono przyjaciół Antoniego Orłowskiego ze świata literackiego postanowiło uczcić kolegę-jubilata wspólną biesiadą.

+ Wystawa budowlana. — Z inicjatywy Stowarzyszenia zawodowego przemysłu budowlanego ma

być urządzona w Warszawie na wiosnę roku 1918 wystawa budowlana.

+ Areszt za mowę. Pan Tadeusz Kozerski, właściciel ziemski, prezes Stowarzyszenia „Pomoc“ w Chełmie, został aresztowany w drodze administracyjnej za wygłoszenie mowy w języku polskim na walnem zebraniu rzeczonoego Stow.

+ Zamachy na pociągi. Nocy wczorajszej między stacjami Grodzisk-Zyrardów nlewykryci dotychczas zleczyńcy na 33 wiorście zerwali ośm przewodników telegraficznych, unieruchamiając w ten sposób telegraf kolejowy, jak również powodując beczynność systemu blokowego dla przepuszczenia pociągów. Fakt ten powtarza się już po raz drugi i ma na celu, jak należy przypuszczać, ograbienie zatrzymanych pociągów towarowych.

+ Napad na dwór. Na dwór majątku Wygoda w pobliżu Rokiccin, stanowiący własność pana Brzezińskiego napadło dwóch uzbrojonych ludzi. Steroryzowali oni służbę i właścicieli, zrabowali całą posiadaną gotówkę w kwocie 60 rubli, założyli do powozu parę koni cugowych i najspokojniej odjechali w kierunku Piotrkowa; zarządzone poszukiwania.

+ Wyrycie hardytów. W powiecie płońskim przy pomocy psa policyjnego wykryto jednego z uczestników napadu na dwór w Strzembowie. Jest to podobno były stróż polowy w tym majątku. Na ślad pozostałych opryszków również natrafiono.

Jutro odbędą się bezpłatne porady prawne w redakcji naszego pisma od godz. 6 do 7 wiecz.

Przedstawienia dla naszych abonentów.

Na trzydzieste z rzędu przedstawienie dla prenumeratorów naszych, które odbędzie się

w środę 15 wietnia r. b. w teatrze przy ul. Konstancynowskiej, wybraliśmy ostatnią nowość z repertuaru farsy warszawskiej p. t.

Czerwona maska,

zaznaczamy jednakże, iż farsa ta dostępna dla młodzieży nie jest.

Bilety nabywać można w administracji pisma naszego oodziennie. Do jutra do godz. 5-ej.

Ceny miejsc następujące:

Loże	1. 95
Krzeseła 1, 2 i 3 rząd	65
„ 4, 5, 6, 7 i 8	50
„ 9, 10, 11, 12 i 13	42
„ 14, 15 i 16	37
„ 17 i 18	32
„ 19 i 20	27
Galkon 1 rz.	35
„ 2 i 3	30
„ 4 i 5	25
„ 6, 7 i 8	20
Balerja numerowana	25
„ nienumerow.	10

Kronika.

— (s) Ze świąt. Moc przygotowań, wydanie niejednokrotnie ostatniego rubla, kłopoty, że się „baby“ nie udały, wizytki, jajeczko, „daj nam Boże“, wódeczka, kiełbasa, szyneczka, rzadziej prosię lub kawałek indyka, ból głowy i... katzenjammer i oto — już po świętach.

I potrzeba było wielu przygotowań i oczekiwania na ten dzień wielkiej nocy, który tak prędko przeminał, a okrom „rewolucji wewnętrznej“, zadowolenia prawdziwego nam nie przyniósł?

Bal natomiast przyniósł nam co innego: żonka woła: „wydałam wszystkie pieniądze, daj na życie, bo nie mam na objad!“

z kolonialnego sklepu przystano jeszcze niedopłacony rachunek za „dodatki“ do piacków, za piwo, wino etc.

organizm i system nerwowy nadszarpnięty z przejedzenia i przepicia, a tu — trzeba stanąć do swego warsztatu pracy, lecz jaka będzie wydajność tej pracy? — a djabli te wiedzą!

Itđ., Itđ., Itđ.
Oto monosylabowy obraz każdego rocznych, tradycyjnych świąt wielkanocnych!

I chociaż każdy z nas w szczerości ducha powtarza sobie: niepotrzebne to wszystko — szkoda zdrowia i pieniędzy, to jednak w następnym roku powtarza się odwieczna historia, połączona z niepotrzebnymi wydatkami, przejedzeniem się i przepiciem.

Co dziwnego? — przecież jesteście tylko... ludźmi (?)..

W roku bieżącym mieliśmy, jak się to potocznie mówi, „ładne święta“. I pogoda i ciepło wiosenne, a że tam w niedzielę deszczyk nieco pokropił — to i lepiej: nie kurzyło się przynajmniej na ulicach, podczas kiedy kurzyło się... z głowy.

Pogoda usposobiła nie wszystkich jednakowo: jednych wiosennie — ci udawali się za miasto na łono natury (choć sceptycy zapewniali mnie, że natrafiali i na łona... nienaturalne), inni pocili się i dusili na sensacyjnych zbrodni-dramatach w 20 obrazach, w wykonaniu najślawniejszych itd., w rozmaitych kino-deprawacjach, inni używali konnej przejażdżki, lub powozami (na karuzelach) w takt metafizycznej muzyki katarskiej, jeszcze inni, najbardziej poetycznie usposobieni, pragnęli unosić się pod obłoki i bujali się na huśtawkach, aż do... znudzenia.

Tylko tam, gdzie można by znaleźć pouczającą rozrywkę, kształcącą umysł i ducha, tylko tam nas nie było...

Jednym słowem — wszystko nie jak w bajce, lecz w odwiecznej rzeczywistości...

— (d) W sprawie gazowni. W sobotę wieczorem, magistrat otrzymał od piotrkowskiego gubernatora zawiadomienie, że ministerjum spraw wewnętrznych zgodziło się na wydzierżawienie gazowni łódzkiej grupie, złożonej z następujących osób: E. Leonhardta, W. Hordliczki, T. Meyerhoffa, E. Heimana, D. Tempła, A. Daubego, I. Elzenbrauna, Edwarda Herbsta, d-ra A. Biedermana, adw. przys. Lachmanowicza i B. Waksy.

Gazownia oddana została w dzierżawę na 6 lat. Z eksploatacji gazowni kasa miejska otrzymywać będzie rocznie do 170,000 rb., w sumie tej 40,000 rb. na fundusz szpitalny.

W ten sposób nowe konsorcjum płacić będzie około 80,000 rb. rocznie więcej, niż poprzednie.

Dzisiaj zawarty będzie kontrakt z nowym konsorcjum.

— (d) Przyjazd gubernatora. Dzisiaj o godz. 1 w południe przyjechał do Łodzi w sprawach służbowych gubernator piotrkowski szambelan Jaczewski.

— (r) Wyjazd. W sobotę wyjechał na urlop miesięczny pomocnik warszawskiego generał-gubernatora, łowczy Essen.

— (d) Z akcyzy. W dniu dzisiejszym przybył do Łodzi wyższy urzędnik akcyzy Palicyn, w celu zaznajomienia się z działalnością tutejszego okręgu akcyzy.

— (d) Zmiana inspektora. Inspektor łódzkiej szkoły aleksandryjskiej p. Aleksandrow został zwolniony od obowiązków, zaś na jego miejsce naznaczono nauczyciela tejże szkoły Titowa.

— (k) Odczyty o Wagnerze. Redaktor „Rydwanu“, ceniony literat, Cezary Jellenta, uzyskał zezwolenie władz gubernjalnych na wygłoszenie w Łodzi czterech odczytów „O Ryszardzie Wagnerze“.

Odczyty te cieszyły się ogromnym powodzeniem w Warszawie, tak że znakomity prelegent musiał je powtarzać. Pierwszy odczyt z zapowiedzianej serji odbędzie się w czwartek dnia 23 kwietnia w sal. Stowarzyszenia techników przy ul. Spacerowej nr. 23.

— (k) Ze związku drzewnego. Zarząd związku zawodowego robotników przemysłu drzewnego w Łodzi otworzył nowy oddział związku w Częstochowie.

= (r) **Zgon.** W niedzielę, dnia 12 b. m. zmarł w Łodzi Izrael Felix, przeżywszy lat 74. Zmarły pochodził z rodziny osiadłej w Polsce w XVI wieku w Pińczowie i cieszył się powszechnym szacunkiem dla prawości charakteru oraz szczerości w stosunkach do ludzi. Jest to jeden z ostatnich, którzy zachowując ściśle tradycje żydowskie, jednocześnie duszą i ciałem należeli do Polski; głęboko przywiązany do kraju, żywo odczuwał wszystkie jego radości i bolał szczerze nad jego klęskami. Drszakowi pogrzebowemu towarzyszyły tłumy przyjaciół i znajomych zmarłego.

= (k) **Kasy chorych.** W dniu 19 b. m. odbędzie się przy ul. Spacerowej nr. 25 nadzwyczajne ogólne zebranie pełnomocników do kasy chorych fabryki Hirszberga i Wilczyńskiego.

= (s) **Z tkalni zarobkowych.** Jak wiadomo, w Łodzi istnieje wiele tak zwanych tkalni zarobkowych, wyrabiających towar dla tych fabrykantów, którzy własnych tkalni nie posiadają.

Obecnie, z powodu znacznego ożywienia w przemyśle, jak się dowiadujemy, właściciele tkalni zarobkowych, postanowili zorganizować się i wystąpić do fabrykantów o podwyższenie cen na wyrabiane przez siebie towary. Ceny te, podobno, obecnie są minimalne.

= (k) **Statystyka szpitalna.** W szpitalach m. Łodzi znajduje się obecnie 634 chorych, mianowicie: w szpitalu Poznańskich — 113, 56 mężczyzn i 57 kobiet, w szpitalu Czerwonego Krzyża — 108, 60 mężczyzn i 48 kobiet, w szpitalu św. Aleksandra — 87, 49 mężczyzn i 38 kobiet, w szpitalu Anny-Marji — 169 dzieci, chłopców 108, i 61 dziewcząt, w szpitalu Scheiblera — 54, 37 mężczyzn i 18 kobiet, w szpitalu Silbersteina — 31, 16 mężczyzn i 15 kobiet, u stowarzyszonych lekarzy — 72, 37 mężczyzn i 35 kobiet.

= (s) **Czyje dziecko?** Do zamieszkałego przy ul. Piotrkowskiej nr. 4, p. Menigła, przybłąkał się chłopiec, lat 5, mówiący po polsku.

Wypadki.

= (?) **Włamywacze kas w Chojnach.** W nocy z dnia 12 na 13 b. m. niewiadomi złoczyńcy, wyrzynawszy otwór w drzwiach wejściowych biura Tow. pożyczkowo-oszczędnościowego na Chojnach, usiłowali dostać się do skarbcza, gdzie znajdują się dwie kasy ogniotrwałe. W jednej z nich przechowuje się gotowizna, w drugiej księgi buchalteryjne. Dzięki tylko przezorności władz T-wa, które w przewidywaniu podobnych „wizyt”, należycie zabezpieczyły drzwi wejściowe, złoczyńcy pomimo wyteżonych usiłowań nie zdołali dostać się do skarbcza i zmuszeni byli wyrzec się tupa.

Nadmienić należy, że w kasie ogniotrwałej znajdowała się nieznaczna tylko suma, gdyż większe sumy Towarzystwo przechowuje w banku. Przytem od kradzieży z włamaniem, napadów i od ognia skarbiec i ruchomości Tow. są ubezpieczone.

= (k) **Aresztowanie petardzystów.** Policja miejska aresztowała za podkładanie petard następujące osoby: 16-letniego Józefa Dąbrowskiego, 21-letniego Józefa Wojcickiego, 14-letniego Stanisława Gadowskiego, 14-letniego Feliksa Skabela, 19-letniego Bronisława Juszcaka. Aresztowanych odprowadzono do II cyrkułu.

= Z rozporządzenia policmajstra łódzkiego funkcjonariusze policji miejskiej podczas nabożeństwa Wielkanocnego aresztowali 18 młodych ludzi, schwytanych na gorącym uczynku strzelanie z petard. Aresztowani karani będą administracyjnie.

= (k) **Aresztowania.** W dniu onegdajszym aresztowano w różnych dzielnicach miasta 78 osób.

= (k) **Przy strzelaniu świątecznym.** Na ul. Łągiewnickiej nr. 84, syn robotnika, 16-letni Antoni Serkowski, strzelając na ulicy z kuli chloricum, wyparzył sobie oczy.

= (k) **Pod kołami samochodu.** W sobotę, na ul. Piotrkowskiej, obok domu domu № 265, samochód kierowany przez szofera, Rajnolda Wojnowskiego, najechał

na 65-letnią staruszkę, Łucję Zabicą, której koła samochodu połamały żebra i zadały ciężkie obrażenia całego ciała.

W stanie beznadziejnym odwieziono ją karetką Pogotowia do szpitala św. Aleksandra.

= (k) **Ofiary niedozoru.** Wczoraj rano, przy ul. Młynarskiej nr. 22, dwuletni syn handlarza Wolf Zalejewski, pozostawiony bez dozoru wypadł z okna I piętra. Chłopiec ponaranił głowę i odniósł ogólne potłuczenie całego ciała.

— Przy ul. Cymmera nr. 13, syn handlarza, Rachmil Braun, został przejechany dorozką. Rany nóg opatrzył lekarz Pogotowia.

= (k) **Zamach samobójczy.** Przy ul. Gubernatorskiej nr. 31, syn robotnika 21-letni Czesław Gomażdziński, otrul się jodyną. Niebezpieczeństwo usunął lekarz Pogotowia.

= (k) **Skutki baraszkowania.** Przy szosie Konstantynowskiej nr. 14, Iwan Trofimeczak, 36-letni woźny gimnazjum, baraszkując się z kolegą, rzucony o podłogę, uległ złamaniu prawej nogi i obrażeniom wewnętrznym.

W stanie groźnym przewieziono go do szpitala Czerw. Krzyża.

= (k) **Zgnieciony przez furgon.** W sobotę, na rogu ul. Północnej i Widzewskiej, szybko jadący furgon z browaru Anstadta, powożony przez woźnicę Piotra Kubsa najechał na 11-letniego chłopca, Chajma Dawida Madrala, zamieszkałego przy ul. Wolborskiej nr. 34. Chłopiec, zgnieciony kołami ciężkiego furgonu, poniósł śmierć na miejscu.

= (k) **Wisielec.** W lesie miejskim „Zdrowie“ pod Brusem przy szosie Konstantynowskiej, znaleziono w sobotę zwłoki powieszzonego na jednym z drzew 56-letniego Aleksandra Rajcherta, stałego mieszkańca osady Poddebice powiatu łęczyckiego. Desperat nie miał w Łodzi ani żadnego zajęcia, ani też stałego mieszkania.

= (k) **Rozprawa nożowa.** — W podwórzu domu № 5, przy szosie Rokicińskiej na Stefana Pyda napadł jakiś człowiek i zadał mu kilka ran nożem.

Podług wskazówek Pyda sprawcą napadu jest niejaki Roman Kapusta.

= (k) **Echa przejechania.** Stwierdzono osobistość woźnicy, który przejechał na ulicy Konstantynowskiej № 8 robotnika Umama.

Jest to zamieszkały przy ulicy Kelbacha Majer Gryngold. Oddano go pod sąd.

= (k) **Zywa pochodnia.** W fabryce przy ulicy Mikołajewskiej № 113, 33 letni robotnik, Reinhold Daszyński, zajęty czyszczeniem kotła, został ogarnięty przez płomień lampki, którą miał przy sobie.

Na krzyk żywej pochodni nadbiegli robotnicy i płonące ubranie ugasili szmatami.

D. odniósł ciężkie poparzenia całego ciała i w stanie groźnym odwieziony został karetką Pogotowia do szpitala Czerwonego Krzyża.

= (p) **Przejechanie.** Dziś w południe, przy przejeździe kolejowym na ulicy Zagajnikowej, wóz ładowny przejechał 51 letniego robotnika Józefa Stanisławskiego.

Tylny koło wozu przeszło przez kark, powodując uszkodzenia kręgosłupa i wstrząśnienie mózgu.

W stanie groźnym odwieziono S. do szpitala Poznańskich.

= (k) **W bójce.** W lesie miejskim pod Mania, po sutej libacji kilku wycieczkowiczów - robotników wszczęło kłótnię, a następnie bójkę. W rezultacie Pogotowie opatrzyło poranionych kijami, nożami i butelkami: 20-letniego Józefa Olejnika, 36-letniego Wojciecha Olejnika i 30-letniego Władysława Marka.

— Przy ul. Pańskiej nr. 54, niejaki Stanisław Banasiak napadnięty został przez kilku kolegów, którzy ranili go w głowę i lewy bok, w okolicy serca.

= (k) **Pożary.** Onegdaj, o godz. 7 wiecz., w domu Szmula Jakubowicza przy ul. Nowo-Cngielnianej № 12, w mieszkaniu Hersza Felcmana, wskutek wadliwej konstrukcji rury pieca zapalił się sufit. Ogień został ugaszony przez I i II oddziały straży ogniowej ochotniczej.

Wczoraj, o godz. 1 i pół po poł., w domu przy ul. Staro-Zarzewskiej № 126, od silnie rozpalonego pieca zapaliła się podłoga. Straż ogniowa, w ciągu pół godziny, pożar ujęła.

= (k) **Pod kołami tramwaju.** W sobotę o godz. 7 wiecz. Ignacy Raszewski, lat 13, czepiając się wagonu tramwajowego, wpadł głową pod koła, chłopiec odtracony na stronę bezpiecznikiem tramwajowym, odniósł tylko okaleczenia głowy.

Zamiejscowa.

= (k) **Zajście w Pabjanicach.** U stróżki domu w Pabjanicach, sąsiadującego z synagogą, w ubiegły piątek zginęło 4-letnie dziecko. Stróżka, niewiadomo z jakiego powodu, wpadła do synagogi z żądaniem wydania dziecka, wyrażając przypuszczenie, że skradziono je w celu użycia krwi na mace.

Następnie stróżka zwróciła się do rabina miejscowego Jakóba Kuczyńskiego, również z żądaniem zwrotu dziecka. Wskutek zajścia zebrał się tłum, z pomiędzy którego ktoś krzyknął, że dziecko uprowadzono do kupca Henocha Dąbika, mieszkającego na tejże ulicy. Tłum począł grozić żydom pogromem, lecz na szczęście nadbiegła w porę policja i tłum rozproszyła.

Stróżkę aresztowano. Jak się okazało, dziecko samowolnie wyszło z domu i po pewnym czasie powróciło, przez nikogo nie zaczepiane.

= (x) **Fałszywy alarm.** W nocy z soboty na niedzielę, do urzędu gminy Lućmierz zgłosił się zamieszkały w Radogoszczu, przy ul. Tepera № 1, Stanisław Olczak i zawiadomił, że w drodze z Ozorkowa do Zgierza, w lesie lućmierskim, dokonano na niego napadu i zrabowano mu 27 rb. Wobec tego strażnicy z Radogoszcza oraz policja zgierska zarządziła poszukiwania i aresztowała dwóch ludzi. Nazajutrz okazało się, że alarm był fałszywy. Naturalnie, aresztowanych uwolniono.

Jest to w ostatnich czasach już drugi wypadek symulowania rabunku.

= (z) **Za nożowictwo.** Mieszkaniec wsi Sujki, w pow. łódzkim, Wojciech Sielaczek, za zadanie ran nożem Augustowi Enderowi skazany został przez gubernatora piotrkowskiego na trzy miesiące aresztu.

Ze sceny i estrady.

Teatr Polski.

Jutro, we wtorek, „Królewski Jędynak“, arcydzieło w 5 aktach, Rydla.

W czwartek, piątek i sobotę teatr zamknięty.

Teatr Popularny.

(ul. Konstantynowska № 16).

Dzisiaj, po raz ostatni w sezonie, arcywesoła farsa Emila Gotarda z francuskiego w 3 aktach, p. t. „Hiszpańska mucha“.

Jutro ostatnie przedstawienie; na zakończenie sezonu bieżącego dana będzie znakomita farsa z francuskiego, p. t. „Czerwona maska“.

Należy się spodziewać, że ostatnie dwa przedstawienia zgromadzą tłumnie publiczność łódzka, która w ten sposób okaże swą sympatię zespołowi artystów teatru Popularnego.

Rozrywki i zabawy.

= (:) **Benefis w Bi-Ba-Bo.** — Wczorajszy wieczór benefisowy ulubieńców publiczności bibabowskiej: p. Carmen de Roche i p. Czesława Kadena, odniósł jak pod względem artystycznym, tak materialnym sukces zupełny.

Nowe piosenki, świetny telefon Pipmana, a przede wszystkim niezrównane popisy mimiczne p. Kadena, dopełniły programu, na który składała się aktualna i lokalna rewiewka, napisana przez anonimową, lecz popularną na gruncie łódzkim spółkę autorską, która ku uciesze swych bliźnich, wprowadza na scenę kilka znanych osobistości łódzkich.

Tłumnie zgromadzona publiczność serdecznie przyjmowała benefisantów.

Krwawe napady bandyckie.

Podczas świąt nadeszła tu z Piotrkowa wiadomość, o napadzie w lesie Przygłowskim pod Sulejowem, gdzie bandyci, mszcząc się na świadku z sądu, zamordowali tego świadka na szosie, córkę jego zniewolili, a następnie zamordowali. Podczas walki z bandytami zabity został strażnik. Szczegóły tych zajść przedstawiają się jak następuje:

Joel Nowak, lat 56, zajmował się od lat kilkudziesięciu tem, że codziennie jeździł swym wózkiem z Sulejowa do Piotrkowa, skąd sprowadza różne towary dla kupców. W ostatnich czasach zaczęła z nim jeździć 15-letnia córka Zysla.

W czwartek w nocy o godzinie 11, Nowak wyjechał po raz ostatni z Piotrkowa, mając pełen wóz towarów.

O godzinie 2 i pół w nocy w lesie Przygłowskim, o 5 wiorst od Sulejowa wyskoczył nagle dwóch bandytów uzbrojonych w rewolwery, którzy zatrzymali wóz i kazali Nowakowi zejść.

Jeden z nich był znany złodziej Dahnel, przeciw któremu Nowak raz świadczył w sądzie, wskutek czego Dahnel został skazany. D. wtenczas zagroził mu, że go zabije.

Z okrzykiem: „Oto masz za moje więzienie!“ Dahnel wystrzelił do Nowaka trzy razy i zabił go na miejscu.

Następnie bandyci ściągnęli z fury córkę i dopuścili się na niej zbrodni przeciwko moralności. Dokonawszy gwałtu, zabili ją również trzema strzałami.

Oba trupy bandyci włożyli na wóz z powrotem i kazali woźnicy Strulikowi, jak on twierdzi, odwieźć do miasteczka. Przedtem zrewidowali kieszenie trupów i zabrali wszystkie pieniądze, jakie znaleźli.

Woźnica przyjechał z trupami o godz. 4 nad ranem i dał zaraz o tem znać do policji.

Tegoż dnia po morderstwie Nowaka, do Piotrkowa przyjechał z Sulejowa Mendel Szmaciarz, który przewiózł furę gałganów i opowiedział, że bandyci zatrzymali go na szosie i zrabowali mu 25 rb.

Ci sami bandyci zrabowali przejeżdżającemu człowiekowi bryczkę i parę koni oraz 60 rb.

Wieczorem o godz. 7 sprowadzono z Zawiercia psa policyjnego, „Olika“, który, obwąchawszy rzeczy, puścił się do lasu w pobliżu wsi Murowaniec. O godz. 4 i pół nad ranem osaczono tam dwóch podejrzanych, którzy rozpoczęli strzelanie do policji. Bandytom udało się jednak wymknąć z lasu.

Nazajutrz w dzień „Olik“ udał się powtórnie do lasu i stąd do wsi Murowaniec, gdzie wpadł do mieszkania włościanina Adama Radomskiego, na którego rzucił się gwałtownie. R. zeznał, że w lesie spotkali go dwaj bandyci, z których jeden był Dehnel i prosili go, żeby im dał co jeść. R. zaprowadził ich do swego mieszkania, skąd po najedzeniu się wyszli. Radomskiego pod silnym konwojem wysłano do więzienia w Piotrkowie.

W sobotę obaj bandyci udali się do gminy Ręczno. Wójt i strażnik zawiadomieni o napadach, polecili mieszkańcom nadbrzeżnym usunąć łódki, ażeby bandyci nie mogli się przeprawić na drugi brzeg Pilicy.

O godz. 9 wieczorem do lokalu gminy, w którym był wójt Barański, wtargnął Dahnel z drugim bandytą i zażądał kluczy od kasy gminnej. Gdy B. opierał się, zastrzelił go i otworzywszy kasę zrabowali kilkaset rubli, poczem udali się do karczmy, w której było z 10 osób. Sterorzywawszy wszystkich, zabrali im pieniądze i odjechali.

W niedzielę rano gubernator piotrkowski przyjechał do Sulejowa i osobiście kierował szeregiem obław w lasach, ale bezskutecznie.

Następnie nadeszła wiadomość, że bandyci przeszli granicę gub. piotrkowskiej i przedostali się do gub. radomskiej.

**Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam
zwłokom**

b. p. Izraela Felixa

**Jak również za okazane dowody współczucia składa z głębi zbo-
lałego serca serdeczne podziękowanie**

STROSKANA RODZINA.

B. P.

JAKÓB HIRSZBERG

PRZEMYSŁOWIEC

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w Berlinie dnia 11 kwietnia r. b. przeżywszy lat 66.

O dniu pogrzebu w Łodzi nastąpią oddzielne zawiadomienia.

**Dnia 11 kwietnia r. b. po ciężkich cierpieniach zmarł w Ber-
linie nasz szef**

Jakób Hirszberg

**zgasł światły umysł, przestało bić szlachetne serce, rozstał się z tym światem zacny człowiek,
zawsze o nasze dobro dbały.**

Cześć Jego pamięci!

Współpracownicy i majstrowie firmy „Jakób Hirszberg i Wilczyński“.

**Dnia 11 kwietnia r. b. po ciężkich cierpieniach zmarł w Ber-
linie nasz szef**

JAKÓB HIRSZBERG

**W zmarłym tracimy zacnego szefa, zawsze szczerze dbałego o dobro nasze i pa-
mięć o Nim na zawsze w naszych sercach pozostanie.**

Niech Mu ziemia lekka będzie!

Robotnicy fabryki „JAKOB HIRSZBERG i WILCZYŃSKI“.

Głęboko wzruszeni zawiadamiamy, iż w d. 11 b. m. zmarł
w Berlinie

B. P.

JAKÓB

HIRSZBERG

Członek Rady i Zarządu Banku Handlowego w Łodzi.

Zgasły przez dłuższy czas należał do grona naszego. Tracimy w Nim zacnego i miłego Kolegę, który niezwykłymi zaletami charakteru zaskarbił sobie nasz głęboki szacunek. Swą wytrwałą i przezorną pracą dla dobra Banku, zasobną w duże doświadczenie, położył Zmarły znaczne zasługi dla Instytucji naszej i zjednał sobie naszą niezatartą pamięć.

Spokój Jego popiołom!

Rada i Zarząd Banku Handlowego w Łodzi.

W dniu 11 b. m. po długich i ciężkich cierpieniach
zmarł w Berlinie

B. P.

JAKÓB

Hirschberg

W Zmarłym, który piastował godność Członka Rady i Zarządu naszej instytucji, straciłmy przychylnego nam Rzecznika. Swem życzliwym odczuwaniem naszych potrzeb zaskarbił sobie Zmarły naszą głęboką cześć.

Niech spoczywa w spokoju!

Pracownicy Banku Handlowego w Łodzi.

W dniu 11 Kwietnia r. b. zmarł

B. p. Jakób Hirszberg

Członek Komitetu Nadzorczego Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi.

Zmarły, w ciągu ostatnich 4 lat pełnił honorowo obywatelskie obowiązki, do których Go zaufanie współobywateli powołało, służąc instytucji kredytowej miejskiej światłą radą i czynem. Dla tych cennych zalet zmarłego zachowujemy o Nim wdzięczną, długotrwałą pamięć.

**KOMITET NADZORCZY I DYREKCJA
TOW. KREDYTOWEGO M. ŁODZI.**

DO PIĘKNEJ NIEZNAJOMEJ.

Ujrzałem cię i w sercu już
namiętny gore żar,
do oczu modrych, jak głębię mórz,
do ust, sączących czar,
do pełnych niebios woni kos
do szyjki twej, jak cud,
do słów, co jak anioła głos,
do raję wzywa wrót...

Ujrzałem cię i chciałbym wnet
sny złote z tobą śnić.
aby na czułem tête à tête
rozkosze życia pić:
do ustek ust przychylić rąb,
ze skronią złączyć skroń,
przy sercu duszy ogrzać ziąb
i rączki ująć w dłoń.

Ujrzałem cię, lecz kłopot mam,
bo... nie wiem, jak się zwiesz
a ty ten sam masz pewnie kram
bo... nie wiesz o mnie też;
lecz gdy kochanie chętkę masz,
przyjdź do kawiarni—tuż;
Szustowa koniak podać każ,
a ja cię znajdę już!..

2544—1

Telegramy.

Podróż Najjaśniejszych Państwa.

PETERSBURG, 13 kwietnia (p.). (Komunikat urzędowy). Ich Cesarskie Mości Najjaśniejszy Pan i Najjaśniejsza Pani Aleksandra Teodorówna z Następcą Cesarzowicem i Wielkim Księciem Aleksym Mikołajewiczem i Najdostojniejszymi Córkami wczoraj na jachcie Cesarskiej „Sztandart“ racyli przybyć do Jalty i udać się do własnej Jego Cesarskiej Mości posiadłości Liwadja.

Podpisał czasowo zarządzający ministerjum Dworu Cesarskiego koniuszy hr. Nierod.

Drugie trójprzymierze.

PETERSBURG, 13 kwietnia (wł.). Przekształcenie trójporozumienia na trójprzymierze rosyjsko-francusko-angielskie prawdopodobnie nastąpi po pobycie króla angielskiego z ministrami w Rosji.

Inicjatorem tego trójprzymierza jest Delcasse, który prowadzi rokowania z Greyem.

Walka z chorobą raka.

PETERSBURG, 13 kwietnia. (P.) Otwarty został pierwszy zjazd w sprawie walki z chorobami raka. Obecnych jest 263 przedstawicieli stowarzyszeń lekarskich i fakultetów.

Na przewodniczącego wybrano profesora moskiewskiego, Nikiforowa.

PETERSBURG, 13 kwietnia. (wł.) W referatach na zjeździe walki z rakiem, podkreślono pomyślne wyniki medycyny w tym zakresie, znaczenie radium i wyrażana jest nadzieja na rychły tryumf nauki w walce z tym prawdziwym biczem ludzkości.

Zjazd zamknięty będzie we czwartek.

Wypadek w kopalni.

CHERSON, 13 kwietnia. (wł.) — W Krzywym Rogu w kopalni towarzystwa Brańskiego zawałła się część szybu, przyczem trzech górników zginęło.

Burze.

WROCŁAW, 13 kwietnia (wł.) — Na Górnym Śląsku szaleją od kilku dni straszne burze, wyrządzając dotkliwie straty.

Zabójstwo i samobójstwo.

LESZNO, 13 kwietnia. (wł.) — Pewien szewc, któremu teściowa nie chciała wypłacić przyobiecanej posagu za córkę, zarabiał ją siekierą i sam siebie otrut.

Powrót zimy.

NIZNIJ NOWOGROD, 13 kwietnia. (wł.) — Spadł śnieg i utworzyła się sanna. Przeprowadzenie przez Okę odbywa się po lodzie.

Katastrofa podczas próby spadochronu.

WIEDEN, 14 kwietnia. (P.) — Wczoraj, na lotnisku w Aspern, dokonywano próby nowego wynalazku w zakresie konstrukcji i stosowania spadochronów. Lotnik Rourhes wzniósł się w tym celu do wysokości 400 metrów z innym lotnikiem, który wsiadł na tej wysokości do spadochronu. Spadochron zaczepił się w konstrukcji aparatu lotniczego. Wprawdzie zdołano go odplatać, lecz aparat został tak silnie uszkodzony, iż spadł z błyskawiczną szybkością na ziemię i uległ zupełnemu strzaskaniu. Lotnik odniósł tak ciężkie porażenie, że niema nadziei uratowania go. Katastrofie przyglądały się stu-tysięczne tłumy.

Stan króla po operacji.

STOKHOLM, 14 kwietnia (wł.) — Król po operacji żołądka, nie czuje już ostatnio boleści. Sypia dość spokojnie.

Panuje jaknajlepsza nadzieja rychłego wyzdrowienia.

Surowica przeciwgruźlicza.

RZYM, 14 kwietnia. (wł.) — Papież przyjął na audjencji znakomitego lekarza Nurtis'a i obdarzył go złotym medalem. Nurtis jest, jak wiadomo wynalazcą surowicy przeciwgruźliczej. Leczył on ostatnio siostrę papieża, która od kilku lat chora była na gruźlicę. Po 20 zastrzykach wszelkie objawy choroby ustąpiły i pacjentka jest obecnie zupełnie zdrowa. Po audjencji papież poddał się badaniu doktora Nurtis'a, który nie znalazł wprawdzie żadnych oznak gruźliczych u papieża, tem nie mniej zastosował swój środek w ten sposób, iż zmieszał surowicę z tabaką, jaką papież zażywa. Po zażyciu kilkakrotnem spreparowanej w ten sposób tabaki, papież wyleczył się z długotrwałego kataru bronchialnego. Wiadomość tę podajemy za pismami rzymskimi.

W przeddzień strejku.

RZYM, 14 kwietnia. (wł.) — Rokowania pomiędzy pracownikami kolei i rządem nie doprowadziły do skutku wobec czego rząd czyni rozległe przygotowania i przedsiębiorze

środki ostrożności na wypadek wybuchu strejku.

Lot Monte-Carlo—Paryż.

PARYŻ, 14 kwietnia. (wł.) — Lotnik francuski, Garros, przeleciał przestrzeń przeszło 1,200 kilometrów z Monte-Carlo do Paryża w 12 godzin i 20 minut, czyniąc po 100 klm. na godzinę.

Szczałki starożytnej świątyni.

PARYŻ, 14 kwietnia. (wł.) — Przy robotach ziemnych w okolicach Montmartre znaleziono szcząłki pogańskiej świątyni rzymskiej. Świątynia poświęcona była Merkuremu.

Zmiana konstytucji w Serbji.

BIAŁOGROD, 14 kwietnia. (wł.) — Wczoraj w Skupczynie Pasicz odczytał oświadczenie króla, który zgadza się na zwołanie t. zw. Wielkiej Skupczyny, w celu dokonania niektórych zmian w konstytucji. Odnośny ukaz królewski ukazał się w najbliższych dniach.

Król zgadza się na zwołanie tej instytucji pod warunkiem, że preliminarz na rok 1915 będzie przez Skupczynę przyjęty, oraz, że pomiędzy rządem i partjami dojdzie do porozumienia, w kwestji, które mianowicie paragrafy konstytucji mają być zmienione. Wszyscy mówcy przyjęli oświadczenie królewskie przychylnie, jedynie mówca socjalistyczny skrytykował takie postawienie sprawy.

Zaznaczyć należy, że zgodnie z obecnymi prawami zasadniczymi Serbji skupczyna może być zwołana natychmiast, o ile inicjatywa zwołania jej wyjdzie od króla, w danym wypadku jednak może być zwołana dopiero w marcu przyszłego roku.

Czyni sufrażystek.

LONDYN, 14 kwietnia (wł.) — Z Bradfordu donoszą o niebywałych wybrkach sufrażystek na jednym z zebrań robotniczych. Podczas przemówienia znanego członka izby gmin, Macdonala, jedna z sufrażystek rzuciła na mówcę worek z mąką. Worek pękł i Macdonal został cały zasypany mąką. Wytrawny mówca uratował sytuację w sposób żartobliwy wołając: Dotychczas moi przeciwnicy zawsze oczerniali mnie, obecnie mam wrogów, którzy mnie obielają. Homeryczny śmiech audytorjum był wyrazem uznania dla mówcy. Podczas przemówienia innego posła sufrażystki hałasem uniemożliwiały prowadzenie obrad. Próbowano wprowadzić je z sali, lecz tu okazało się, iż dzielne bojowniczkę są poprzykuwane łańcuchami do krzeseł. Musiano wołać ślusarza, który z trudem uwolnił je z okowów, poczem zostały wyrzucone z sali.

Próby przeciągnięcia Rumunii.

PARYŻ, 14 kwietnia. (wł.) — Cała prasa francuska śledzi z wielkim zaciekawieniem podróż cesarza Wilhelma, który zamierza udać się w najbliższych dniach do Bukaresztu.

Dzienniki wywodzą, iż Rumunja, która dawniej ciążyła ku trójprzymierzu, obecnie, po ostatnich wypadkach bałkańskich, odsunęła się od niego i stanęła po stronie Serbji i Grecji, zbliżając się w ten sposób do trójporozumienia, przyczem osiągnęła znaczne korzyści terytorjalne.

Stosunki z trójporozumieniem zacieśni niebawem jeszcze więcej przyszłe małżeństwo księcia rumuńskiego. Podróż cesarza Wilhelma do Bukaresztu ma na celu podjęcie ostatecznej próby pozyskania Rumunii, która obecnie dzięki swej sytuacji jest poważną siłą na szachownicy europejskiej, na stronę trójprzymierza.

Dr. Wołyński

były asystent kliniki Uniwersyt. Wrocławskiego
prof. Hinsberga) osiadł w Łodzi, jako specjalista chorób uszu, nosa i gardła

ul. Piotrkowska 89.

Godz. przyjęć: 10—12 rano, 4—6 pp., w niedzielę od 10—12 rano. Operacje, bronchoskopia, kąpiele elektr. świetlne. 289—6

Dr. medycyny

P. BRAUN

b. asystent kliniki berlińskiej
choroby skórne, weneryczne, dróg moczowych, kometyka lekarska. Przyjmuje od 8 i pół do 1 i pół, i od 5 do 9 wiecz. Dla W. Pań od 3-iej do 5-iej osobna poczekalnia.

Krótką 4. Tel. 85-35.

Lekarz-dentysta

Rena Rozenmar

b. asystentka lek.-dent. Haberfelda
Mikołajewska 50 róg Nawrot
Przyjmuje codziennie od 10—1, o 3—8-mej wiecz. 2131—10

Akuszerka i choroby kobiece
Piotrkowska 120 tel. 31-82

Dr. med. S. Aronson

Przyjmuje: od 9—11 rano i od 4—6 po poł., w niedzielę od 11—1

Pensjonat „Savoy“

w Krakowie, ul. Krupnicza 22 I-p
urządzony z komfortem i oświetl. elektr. Łazienki. Telefon. Kuchnia wyborowa. Ceny przystępne.



Tylko w teatrze **CASINO** ZUPEŁNIE NOWY PROGRAM: Wielki kryminalny dramat w 4-aktach.

Banda „Czarnej maski”

W wykonaniu znakomitych artystów „CINES”.

- 1) Falszywa gra karciana. 2) Hrabia żebrak.
3) Ratuszek. 4) Zakończenie dobre, wszystko dobrze.

Dziennik Pathe Ostatnie wydarzenia.

NAD PROGRAM.

Król mimiki całego świata MAKS LINDER, jako tango-profesor

Ceny zwyczajne!

Arcywesota komedja.

Najlepsza muzyka w całym mieście.

ODEON

Dziś i jutro po raz ostatni
Wielki świąteczny program!

PRZEKLETA Wojna!

Sensacyjny dramat wojenny w 4 wielkich aktach, wspaniale kolorowany.

- 1) Zaręczyny. 2) Wojenne objaśnienie. 3) Straszna śmierć. 4) Nieszczęśliwa naręczona.

Imponujące sceny. Artylerja w bitwie. Ataki kawalerji. Zaginięcie powietrznej floty. Zaginięcie wsi przez eksplozję rzuconej bomby. Ataki infanterji na powietrzną flotę.

Luny stracił swą małżonkę

Arcyżabawna komedja.

Kronika Gaumont

Ostatnie wydarzenia.

Początek przedstawień o godz. 2.

Ceny zwyczajne.

Świetnie zgrany „Quintet” muzyczny.

Pierwszorządny wytwórny kinematograf

„MIRAGE”

w salonych Grand-Hotelu
Demonstrowanie obrazów bez zarzutu
Nowa doskonała orkiestra

w PANORAMIE
SEVILLA I OKOLICE.

Tylko dziś i jutro!

Strzeż się mej miłości!...

Wspaniały dramat w 3 częściach, odegrany przez najlepszych rosyjskich artystów z udziałem słynnej p. SMIRNOWEJ i nadwornego art. p. JURJEWA z teatrów Maryjskiego i Aleksandryjskiego w Petersburgu.

„Gioconda w spodniach”

nadzwyczajnie wesoła farsa w 2 wielkich częściach w wyk. zagranicznych artyst.

Dziennik Gaumont
(Ostatnie aktualności)

Ceny miejsc od 30 kop. do Rb. I.

Zbiorowe wycieczki

towarzyskie okrętami Lloyd'a w 1914 roku:

po Morzu Śródziemnem

par. „Schleswig”.

Koszt przejazdu od M. 350 lub 550 i wyżej

- 1) z Wenecji — — — 21 Kwietnia — 5 Maja
2) z Genui — — — 12 Maja — 3 Czerwca
3) z Bremy — — — 30 Sierpnia — 23 Września

do Norwegji

par. „Schleswig”.

Koszt przejazdu od M. 300 lub M. 350 i wyżej.

- 1) z Bremy — — — 13 Czerwca — 30 Czerwca
2) z Kilonji (Kiel) — — 4 Lipca — 21 Lipca
3) z Bremy — — — 24 Lipca — 7 Sierpnia
4) z Bremy — — — 11 Sierpnia — 25 Sierpnia

do Bieguna

par. „Prinz Friedrich Wilhelm”.

Koszt przejazdu od M. 550 i wyżej.

- z Bremy — — — 18 Lipca — 15 Sierpnia.

Bliższe informacje, druki, oraz karta na przejazd dostarcza

PÓLNO-CNO-NIEMIECKI LLOYD,

w BREMIE

Lub Jeneralna Reprezentacja, Warszawa Leszno 27.

r2445—5.

Dr. Franciszek Koziółkiewicz

(senior)

mieszka obecnie na ul. Przejazd 8, front, I piętr. Tel. 17-14
Godziny przyjęć od 9 i pół do 11 rano i od 6-8 wiecz

Doktor

Eugenja KERER-GERSZUNI

Choroby kobiece

Przyjmuje od 9-11 rano i od 3-6 pp w Niedziele do 12-ej przed połud.
PIOTRKOWSKA 121; telef. 18-07
1516—0

Dr. B. Rejt

SREDNIA № 5. Tel. 33-79

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyk lekarska. Leczenie syphilisu Salvanem Ehrlich-Hata „606” i „614a (wśródtylnie). Leczenie elektrycznością (elektroliza) (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanału (uretroskopia). Godziny przyjęć od 4, do 12^{1/2}, i od 5-ej do 8-ej wiecz w niedziele od 10-ej do 2-ej po po Dla W Pań: osobna poczekalnia

Doktor medycyny

LEYBERG

Krótki 5, tel. 26-50.

Choroby skóry weneryczne i moczopłciowe. 10-1, 6-8. W niedziele i święta od 8-1. Dla Pań 4-6 oddzielna poczekalnia. 10r

D-r. Helman

przeprowadził się

na ul. PIOTRKOWSKA № 68.
Choroby uszu, nosa i gardła. Przyjmuje od 10-12 i od 5-7 po połud
Telefon 16-00. 268—0

Dr. Litmanowicz

Krótki 12., (tel. 18-51)

Choroby nerek, pęcherza, cewki i t. d.

Godziny przyjęć: do 10 ran i od 4-7 po południu.

Dr. J Silberstrom

Zawadzka № 12

Ordynator amb. Czerwonego Krzyża.

Choroby skóry weneryczne, płetowe (przy syfilisie preparat 606). Kosmetyka lekarska (usuwanie szpecących włosów, piasek, etc. przyjmuje od 12-2 8-5 w niedziele od 11-8. Dla Pań 4-8

Dr. L. Klaczkin

Konstantynowska II.

Syphilis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych.

Przyjmuje od 8-1 rano i od 3-8 wiecz. Dla pań od 4-5 po południu

Ogłoszenia drobne:

Do sprzedania 2 oficyny i domek parterowy z placem oraz sklepik z frontu. Ul. Staro-Marysińska № 14. 894—2

Do sprzedania murowany dom o 2-ach pokojach z kuchnią. Władomosc: Nowe Rokicie w fabryce Rankego i Giblingera 892—2

Przybiłała się suzka biała, pudelek. Odebrać można Aleksandrowska № 26 m. 122 898—2

Starszy felczer W. Maciejewski wykonuje wszystkie czynności felcerskie o każdej porze. Łagiewnicka № 29, pierwsze piętro, (Rynek Bałucki). 888—3

Uzywam szybko kamienie żółciowe, hemoroidy, krwawice i ślepe bez operacji. Warszawa Freta 40 m. 21. Jędrzejewski. r2612—10

Zagraniczne paszporty załatwia prędko i tanio M. Marszak ul. Długa № 21, mieszka 17. 2231-30

Zaginął dowód № 95121 Oddziału I-go Różkłego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego. Zachodnia 31. 902—1

Zaginął paszport, wydany z magistratu m. Łask, na imię Ieka Benecjana Grünspana. 901—3

Zaginął paszport, wydany z magistratu m. Brzeziny, gub. piotrkowskiej, oraz niebieski bilet wojskowy na imię Hersza Szwarcza. 903—3

Zaginął paszport, wydany z IV-go uczątku m. Warszawy na imię Jakóba Danzigera. 889—2

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Weigta na imię Antoniego Guzliaka. 895—1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Poznańskiego na imię Jana Dominika. 896—1

Wzory bezpłatnie
Wszędzie do nabycia

Pióra Stalowe do pisania rondem

Soennecken

Prawdziwe tylko z nazwiskiem wyrażony „Soennecken“
Próbna kolekcja No 8—25 piór pojedynczych i podwójnych Soenneckena podreżanki do nauki pisania rondem.



Utraconą młodość

wskutek przedwczesnego osiwienia może każdy najskuteczniej uzyskać **momentalnie** lub **stopniowo** za pomocą wszechświatowo znanego i nieszkodliwego płynu „Kascha“ (Kasia)

Królowa farba do włosów

w cenie R. 1.50; i 2.70 i 2.50 za pudełko.

Żądać we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfumeriach. Próbne farbowania dla pań **bezpłatnie** w damskim salonie fryzjerskim **A. Neumann**, Widzewska 86. Tele. on 16-20.

ASTHMA BRONCHITIS, DUSZNOŚĆ
Ulzenie i Szybkie wyleczenie za pomocą Cigarettek **ESPIC**

2 fr. pudełko. We wszystkich wielkich aptekach, i 10, r. St. Lazara. PARYŻ
Wymagać podpisu „J. ESPIC“ na każdej cygarecie.

Ostrzeżenie.

Pasta do obuwia „Pomalin“ Stanisława Fiszera zawdzięczają tylko swojej bezsprzecznej dobroci, zapewniająca sobie duży zbył zataczając coraz szersze kręgi wśród ludności Królestwa i Cesarstwa. Takie powodzenie „Pomalinu“ zachęciło pewien odłam ludzi złej woli, noszących bądź te same, bądź podobne nazwisko, do rozpowszechnienia w sprzedaży pasty do obuwia z podobną nazwą jak naprz. „Pamolín“, „Pumalin“, „Romalin“ i t. p. oraz etykietą do złudzenia podobną do mojej. Uprzejmie zatem proszę szanowną klientelę, pragnącą otrzymać prawdziwy „Pomalin“ o zwrócenie uwagi na ubocznie umieszczoną etykietę zatwierdzoną przez departament handlu i przemysłu za Nr. 26919. Hurtownie i handle detaliczne ostrzegam przed rozpowszechnieniem fałszywych towarów, wprowadzających w błąd klientelę, uprzedzając, że winnych ścigać będę sądownie i zarządzać będę konfiskatę towaru, jak to już uczyniłem w miesiącu Lutym w Warszawie u I. Anszyna, Nowolipki 33, zaś w dniu 6/4 r. b. u I. Grünbauma, Nowolipie 43, oraz w różnym czasie w miastach prowincjonalnych.

Fabryka Przetworów Chemicznych **Stanisław Fiszera**
w Warszawie, Łucka № 14. tel. № 98-76 r2558-6-1

NAWET DESZCZ NIE USUNIE
polysku obuwia, skoro je oczyścimy doskonałą pastą

ONLY

Żądać wszędzie. 2521-10

Lecznicza maść ziołowa VILIA-CREME DOKTORA OBERMEYERA
UNGUENTUM HERBALE COMPOS. OBERMEYER.

specjalny niezrównany środek medyczny przeciw wszelkiego rodzaju: EGZEMOM, SWIEZBIE, LISZCZOM, Oparzeniom, WRZODOM, WYSYPKOM, PRYSZCZOM, ODMROŻENIOM i wszel. chorobom skórnym.

Przedawca w aptekach i składach aptecznych po rb. 1.25 kop. za pudełko. PRAWDZIWE w CZERWONEJ opakow. — Wstrzeżać się naśladowców!

UWAGA. Dla osiągnięcia pełnego i skutecznego wyniku należy przy używaniu MAŚCI VILIA-CREME stosować znane w całym świecie ziołowe: **„Mydło Herba“** OBERMEYERA z wizer. Sióstr Mirosłodzińskich na każdym kawałku.

Przy równoczesnym stosow. cudotwórcze wyleczenie!



Warsztaty Tkackie

i pomocnicze do wyrobu wstążek tanio do sprzedania. Towarzystwo Akeyjne S. Czamański, Łódź, Przejazd № 6. 866-3

Obwieszczenie.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi.

Dla ułatwienia realizacji listów zastawnych miasta Łodzi i kuponów od tychże, płatnych w dniu 18 kwietnia (1 Maja r. b.), Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, tak w interesie posiadaczy pomienionych papierów, jak w celu umożliwienia kontroli kasowej, podaje do publicznej wiadomości:

- 1) Listy zastawne i kupony mogą być składane do kasy Towarzystwa przy odpowiednich specyfikacjach, poczynając już od dnia 16-go kwietnia r. b.;
- 2) Papiery złożone wcześniej, przed terminem płatności, realizowane będą w dniu 1 Maja, lub najdalej w ciągu pierwszych trzech dni następnych, kolejną porządkową kwitów, przez kasę Towarzystwa wydanych;
- 3) Listy i kupony nie przedstawione do kasy przed terminem płatności—realizowane będą kolejno, po załatwieniu wcześniej złożonych papierów
- 4) wypłata gotowizny za listy i kupony odbywać się będzie codziennie od godz. 9-iej do 2 i pół po południu. r2531-2-1

Gabinet dentystyczny **Dr. med. Zacharow**

b. zarządzający i lektor szkoły dentystycznej. Specjalista chorób zębów jamy ustnej i sztucznych zębów. Wyjmowanie zębów bez bólu. **Piotrkowska Nr. 79.** Przyjmuje od 9 i pół — 2 i od 4-8.

UWAGA!

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić Szanow. Publiczność, że otworzyłem **FABRYKĘ HAFCIARSKĄ** przy ul. Zachodniej № 33, i przyjmuję wszelkie zamówienia w zakresie hafciarstwa wchodzące: kostjomy, płaszcze, bluzki, suknie balowe i t. p. po bardzo niskich cenach

Z poważaniem **BERGER**, Zachodnia 33.

PAPIEROSY WARSZAWSKIE

FABRYKI TAB „UNION“ W WARSZAWIE



Czy doprawdy?

Pani jeszcze nieużywała kremu tak bardzo rozpowszechnionego na całej kuli ziemskiej z niezawodnym rezultatem. Wydatek nieznaczny, a korzyść wielka. Wszelkie plegi opalenizna, plamy, przyszcze, wagi i łuszczyki natechniast bezpowrotnie znikają. Dla uniknięcia naśladowstwa sprzedaj tylko w składach aptecznych na **Nawrot № 54, i Konstancyńska № 75.**

Cena za słoik 50 kop., mocniejszy 75 kop.

bardzo ważne.

Mam zaszczyt podać do wiadomości Sz. P. że przyjechałem do Łodzi na kilka dni, i zatrzymałem się w hotelu „Centralnym“ przy ul. Piotrkowskiej № 8, pokój № 33. Kupuję tylko do 16 kwietnia stare zęby sztuczne, całe, lub połamane, a na wet bardzo zniszczone, oraz szczęki sztuczne. Przyjmuję interesantów codziennie od godz. 10-2 i od 3-7. Tylko do 16 kwietnia. 883-3-1.

Akuszerka masażystka

z dyplomem Cesarskiej Akademii medycznej w Petersburgu praktykująca 20 lat przyjmuje: masaż porody rozwinięciu biustu, podskórne zastrzykiwanie, udziela porad, dyskretna i zapewniona. Andrzejka № 39 m. 13 do12-3. Odpowiedzi na listy

Potrzebni Szewcy

do nowoutwierającego się **Magazynu obuwia**, robota stała, ceny wyższe. Adres: ul. Piotrkowska № 165 Magazyn Obuwia. r2528-8

Stanisław Koszutski

adwokat przysięgły z Warszawy otworzył kancelarię w Łodzi; sprawy cywilne, handlowe, kryminalne. Hotel Victoria № 415 przyjmuje od 5-8 wieczorem. r2456-110

W Pensjonacie Konowej w Adalmówku

są jeszcze wolne pokoje. Wiadomość: ul. Widzewska № 40, m. 16. 890-2-1

Dr. med. W. KOTZIN

ul. Piotrkowska № 71. **Choroby serca i płuc** przyjmuje od 10-11 po poł. od 4-6 Telefonu nr. 21-19.

Choroby skórne, weneryczne i niemoc płciową Dr. Lewkowicz

Leczenie trypra bez szprycowania. Tel. 35-44
Przy syphilisie stosowanie prep. „606“ i „914“ Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.
Konstancyńska 12 **obok teatru Selina.**
od 9-1 i od 6-8. dla pań od 5-9 w niedziele od 9 do 3. Tel. 35-44
Dla Pań osobna poczekalnia.

Dr. M. Papierny

Akuszer i specjalista chorób kobiecych
b. ordyn. warsz. Unwers. Kliniki
Akuszer
Przyjmuje od 10-11 i od 4 i pół do 6 i pół po poł.
ul. Południowa 23, tel. 16-85

Dr. S. LINIECKI

Choroby wewnętrzne i nerwowe spec.
(serca, płuc i przemiany materji) **WOLCZANSKA 2, róg Zawadzkiej.**
Godz. przyjęć: 8-7 wiecz.

Leoznica Dr. A. Steinberg

Benedykta № 3 telefon 22-52
Oddziały: Ortopedyczny, Roentgenologiczny, Światło-leczniczy i elektryczny.
Skrzywienia kręgosłupa, choroby kości, mięśni, choroby nerwowe etc.
Godziny przyjęć 10-12 i od 4-6

Lekarz dentysta **A. Cenżar**

mieszka obecnie ul. Piotrkowska 82. Telef. 27-87.

Dr. Med. A. Margolis JUNIOR

Zielona 6. Tel. 6-13.
Choroby żołądka i kiszki.
przyjmuje od 9-11 rano i od 4-7 po poł. r1-5305

Dentysta **S. Rakiszski**

mieszka obecnie: ul. Zielona 6 dom W-nego Auerbacha. Telef. 16-85 2392-20

Doktor W. DUTKIEWICZ

Choroby skórne i weneryczne przeprowadził się, mieszka obecnie **Nawrot Nr. 1.**
9-12 r. i 5-8 pp.
Panie od 4-5 pp

Dr. S. Sznitkin

Srednia № 3.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych (stos. 606) i kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz etc.)
Przyjmuje od 8 i pół do 11 i pół rano i do 9 wiecz.

Dr. L. Prybulska powrócił.

POŁUDNIOWA 2. Tel. 13-52
Choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczopłciowe, niemocy płciowej. Leczenie syphilisu Salvarsanem „Erlicha“ Hata „606 914“ wśródżylnie. Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.
Przyjmuje: chorych od 8-1 rano i od 4-9 po poł. panie od 5-6 po poł.
Dla pań osobna poczekalnia

Doktor med. Bolesław Kon

powrócił.
Choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne
ul. Piotrkowska 56.
nr. telefonu 32-62.
Przyjmuje do 11 rano i 4-7 po p